

List Władysława Pasikowskiego do Moniki Olejnik*

**Film uważam za ważny i dobry, list opublikowała GW, publikuję i ja... (ebs)*

Szanowna Pani, nie ukrywam się, bo żeby się ukrywać, to trzeba być najpierw na widoku. Nie przyjąłem zaproszenia do Pani programu, tak jak nie przyjąłem do kilkunastu innych przez te dwadzieścia lat, odkąd robię filmy. Mam taki prywatny pomysł na życie, żeby nie występować w telewizji i żeby moją twarz zachować dla siebie, rodziny, przyjaciół i sąsiadów. Wychodzę z, niepopularnego pewnie w telewizji założenia, że nikt, także ja, nie ma obowiązku tam występowania. Ostatecznie to nie urząd skarbowy ani sąd powszechny. Jeśli istnieje potrzeba skontaktowania się z szerszym gronem odbiorców, korzystam z prasy, tak jak jest to w intelektualnej tradycji od trzystu lat. Wywołany jednak przez Panią do tablicy, i to w obecności Maćka Stuhra, pozwalam sobie skreślić parę słów, posługując się, być może bezprawnie, za co z góry przepraszam, Pani adresem.

Film "Pokłosie" nie może mieć lepszej twarzy (skoro nie grała w nim Anja Rubik) niż twarz Maćka Stuhra. Film "Pokłosie" nie może mieć lepszego reprezentanta niż on, a na pewno jest on o niebo lepszym orędownikiem filmu, niż ja nim bym był. Mnie po pierwsze lepiej idzie z pisaniem, niż z mówieniem, a po drugie, ja nie uważam, aby autor był zobowiązany bronić swojego wyrobu. Niech wyrób broni się sam. Co może od początku nie idzie najlepiej, ale z latami, mam taką wiarę, zajmie odpowiednią pozycję w kinematografii polskiej.

<http://www.youtube.com/watch?v=w8uh9ZWimbw>

Maćka Stuhra spotykają ataki ze strony internautów (bo nie widzów, jako że wielu z nich deklaruje, że filmu nie widziało, a nawet i nie obejrzy - wzorem pierwszego obywatela PiS - co ma sens, bo gdyby wszyscy ci, co wypisują brednie, film oglądali, to wynik frekwencyjny byłby wyższy), na które zasłużył tak samo jak ten aktor grający Turka, a opisywany przez Jana Chryzostoma Paska, którego potraktowano strzałą z łuku w czasie spektaklu, bo grał Turka.

Mój młody przyjaciel niepotrzebnie czyta wszystkie te opinie. Każdy może wypisywać w internecie, co chce, ale nie każdy musi, a nawet nie powinien tego czytać. Niemniej skoro tak się stało, to mam prośbę w moim własnym imieniu, a nie Maćka, do wszystkich tych, którym film i rola Pana Macieja Stuhra w filmie się podobały, żeby i oni pisali o tym, że im się podobało. Wtedy nienawiść, chamstwo, zwykły podły antysemityzm, głupota i ciemnota polityczna, znikną wśród głosów rozsądnych ludzi. Skąd mam tę pewność? Bo w każdym urzędzie i placówce służby zdrowia słyszę tylko złorzeczenia i utyskiwania ludzi niezadowolonych, a nigdy nie słyszę aplauzu tych uleczonych i tych którzy załatwili swoje sprawy. Nie ma ich, powie ktoś. Ależ są, tylko milczą, bo gdyby ich rzeczywiście nie było, to wszyscy byśmy po prostu nie żyli. Tak więc, Szanowni Państwo, nie milczcie, tylko napiszcie do krakowskiego aktora Macieja Stuhra. Niech w Waszych czystych głosach brudy zanikną.

<http://www.youtube.com/watch?v=VHdMDp08Pv4&feature=related>

Do tych wszystkich natomiast wypisujących bzdury i popisujących się niewiedzą, ignorancją i nienawiścią mam propozycję, aby adresowali swoje pretensje i pretensyjki do mnie bezpośrednio. Ja tego i tak nie czytam. Ja się nie będę z filmu tłumaczył, bo moim skromnym zdaniem 99 proc. tych "zarzutów" nie zasługuje na żadną odpowiedź. Stanowi jedynie przyczynek do statystyki opisującej stan świadomości współczesnych Polaków. Jak ktoś, kto ma choć łyżkę oleju w głowie i choćby trzy klasy szkoły podstawowej, może polemizować z argumentem, że Żydzi też mordowali naszych i po to masowo wstępowali do NKWD? No i co, kur..., z tego! Skoro naziści masowo mordowali jednych i drugich, to rozumiem, że państwo są za tym, żeby niemieckie dzieci i kobiety w stodołach palić? Nie nazwę tych ludzi bestiami, bo nawet w najstraszliwszej bestii jest odrobina litości...

Na koniec w sprawie miłości do ojczyzny... Od miłości to są dzieci, rodzice i wspomniana już przeze mnie Anja Rubik, a Ojczyzna, drodzy Państwo i państwo, to jest obowiązek. Mam poważne podejrzenia, że państwo,

nadzwyczaj opacznie ten obowiązek pojmują. A to już nieraz w historii prowadziło do totalitaryzmu.

Szanowna Pani Moniko, serdecznie pozdrawiam, z poważaniem osobistym i zawodowym

* * *

Przedruk stąd, na stronie Maciej Stuhr gościem Moniki Olejnik w "Kropce nad i" (fragment) oraz komentarze czytelników na temat listu:

http://wyborcza.pl/1,75478,12880742,Pasikowski_Nie_bede_przepraszal_za_Poklosie_.html#ixzz2CnMGgvMR

* * *

Recenzja Tadeusza Sobolewskiego:

http://wyborcza.pl/1,75475,12813845,_Poklosie___Recenzja_Tadeusza_Sobolewskiego.html